

Babicz, Józef

Z pobytu w archiwach Lipska i Quedlinburga

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 6/3, 543-544

1961

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Druga prelekcja odbyła się w ramach godzin wykładowych prof. Hooykaasa przed audytorium uczęszczającym na jego wykłady. Są to studenci starszych lat wszystkich sekcji Wydziału Matematyczno-przyrodniczego, wysłuchujący obowiązkowego kursu historii nauki. Przedmiotem prelekcji była rola historii nauki w studiach nauk przyrodniczych. Również na tym wykładzie byli obecni badaj wszyscy profesorowie Wydziału.

Dalszy pobyt dał okazję do zaznajomienia się z laboratoriami Vrije Universiteit i z tokiem studiów w Holandii, nadto do poznania uniwersytetu i słynnego laboratorium niskich temperatur w Lejdzie oraz — dzięki szczególnej uprzejmości gospodarzy — do zwiedzenia szeregu obiektów dotyczących gospodarki wodnej w Holandii, m. in. realizującego się obecnie olbrzymiego przedsięwzięcia, tzw. planu delta, polegającego na połączeniu wysp zachodniej części wybrzeża Holandii z kontynentem (jest to obiekt niedostępny jeszcze dla turystów).

Wizyta miała przebieg bardzo uroczysty, czego wyrazem była w szczególności audiencja u Wiceministra Oświaty. Ambasador PRL był podczas mej bytności gościem Wydziału Matematyczno-przyrodniczego Vrije Universiteit w Amsterdamie i przyjmował ze swej strony w Hadze członków Wydziału. Choć te uroczyste akty odbyły się z okazji mego przyjazdu, to ich intencja wykraczała, naturalnie, poza moją osobę. Ze strony Uniwersytetu chodziło o podkreślenie wagi, jaką przywiązuje on do swego „pierwszego oficjalnego gościa z Polski”. Okoliczność ta, bardzo dla nas pochlebna, zasługuje na baczna uwagę tym bardziej, że dotyczy kraju cieszącego się tak wielkim i zasłużonym poważaniem, jak Holandia.

Na Vrije Universiteit działa obecnie prof. R. Hooykaas, niezwykle serdecznie usposobiony do Polski, którą poznał z własnego oglądu dwa lata temu podczas krótkiego tu pobytu na zaproszenie Komitetu Historii Nauki PAN¹. Nasz ambasador w Holandii J. Balicki zdołał — jeżeli wolno mi wypowiedzieć spostrzeżenia w tej sprawie — zjednać sobie w wyjątkowej mierze sympatię społeczeństwa holenderskiego. Stwarza to szczególnie korzystną sytuację dla rozbudowy stosunków kulturalnych polsko-holenderskich. Wykorzystanie tych możliwości, których podkreślenie jest głównym celem niniejszej notatki, nadałoby mej podróży jej właściwe znaczenie.

Armin Teske

Z POBYTU W ARCHIWACH LIPSKA I QUEDLINBURGA

W miarę postępu prac nad historią nauk o Ziemi, szczególnie w XIX w., nieodzowny stał się przynajmniej krótki wyjazd do Niemiec, skąd wysoki poziom tych nauk promieniował w tym czasie również i na Polskę. Krótkotrwałość jednak pobytu zmusiła do ograniczenia się kwerend w zakresie najpilniejszych jedynie materiałów.

Quedlinburg, kolebka państwa niemieckiego, ma charakter miasta-muzeum. Jest on miejscem urodzenia wielu wybitnych Niemców, a wśród nich poety Klopstocka i geografa Rittera. W jednym z kilku muzeów, zwanym Domem Klopstocka (Klopstockhaus), zgromadzono rękopisy obu twórców. Dzięki uprzejmości naczelnego dyrektora muzeów w Quedlinburgu Heinza Müllera i kierowniczkę Domu

¹ Zob. sprawozdanie z tego pobytu w nrze 1/1959 „Kwartalnika”.

Klopstocka Alicji Müller mogłem przejrzeć 70 rękopiśmiennych notatników Rittera z całego niemal życia i jego korespondencję w liczbie ok. 400 listów.

Notatniki Rittera zawierają przede wszystkim opisy wielu podróży, jakie odbywał on po Niemczech, Szwajcarii, Włoszech, Francji, krajach bałkańskich i skandynawskich. Ukazują one szeroki wachlarz zainteresowań uczonego, podważając dotychczasowe o nim wyobrażenia jako o naukowcu wyłącznie gabinetowym. Cenny ten i łatwo dostępny materiał jest ze wszech miar godny wykorzystania i opracowania. Ze wspomnianych 70 dzienników z podróży największą wartość posiadają tomiki pisane w czasach młodości, a szczególnie te, które zawierają refleksje natury filozoficznej zrodzone z osobistych kontaktów z Pestalozzim. Część tych cennych materiałów opublikowano już w r. 1959¹, pozostałe czekają na wykorzystanie przez historyków pedagogiki i geografii.

Lipsk — miasto nie tylko międzynarodowych targów ale i wyższych uczelni — wykazał w swej historii długotrwały wpływ gospodarczy i kulturalny na kraje sąsiednie. Pobyt w nim z jednej strony R. Wagnera, Goethego i Schillera, z drugiej — geologów Crednera i Richthofena i innych uczonych symbolizuje oddziaływanie nie tylko w zakresie sztuki i humanistyki, ale i nauk przyrodniczych. Do Lipska ciągnęły w XIX w. wcale pokaźne zastępy studentów polskich, których pobyt ukazują księgi imatrykulacyjne i inne dokumenty archiwów uniwersyteckich. Korespondencja przekazywana w Archiwum w Institut für Länderkunde ukazuje łączność między uczonymi polskimi i niemieckimi. Podobnych dowodów dostarcza Biblioteka Uniwersytecka, która już w 1820 r. posiadała statut organizacyjny pozwalający na szerokie oddziaływanie. Biblioteka posiada nadto bogate zbiory rękopisów i materiałów źródłowych do dziejów nauki. Tak np. przy wcale niepełnej inwentaryzacji rękopisów łacińskich olbrzymia ich liczba została zawarta w 3 tomach spisu, z czego dwa tomy rękopiśmienne są polskim historykom nauki zupełnie nieznanymi. Wymowa materiałów w lipskich bibliotekach i archiwach skłania tamtejszych pracowników naukowych do podjęcia badań na temat stosunków kulturalnych między Lipskiem a krajami słowiańskimi. Pierwszą próbą w tym zakresie jest przygotowana przez slawistę Dietzego praca o studentach-obcokrajowcach na Uniwersytecie Lipskim. Współpraca jego i podobnych mu badaczy z Zakładem Historii Nauki i Techniki PAN wydaje się bardzo pożądana.

Józef Babicz

KRONIKA ZAGRANICZNA

Argentyna

WYKŁADY NA TEMAT NAUKI ARGENTYŃSKIEJ W POCZĄTKACH XIX W.

W związku ze 150 rocznicą Rewolucji Majowej w Argentynie, Argentyńska Grupa Narodowa Historii Nauki zorganizowała w dn. 22.VIII.—5.IX.1960 r. w Buenos Aires cykl wykładów na tematy związane ze stanem nauki argentyńskiej w początkach XIX stulecia.

¹ W nrze 2/1959 „Die Erde” w opracowaniu E. Plewego i w opracowaniu A. Müller. Carl Ritter, *Eine Auswahl aus Reisetagebüchern und Briefen*. Museum-bücherei Quedlinburg, Bd. 5.